

WITAMY WOJEWÓDZKIE KONFERENCJE PZPR w ŁOMŻY i SUWAŁKACH —OWOCNYCH OBRAD, TOWARZYSZE DELEGACI!



„POTRZEBNE JEST PRZYSPIESZENIE O-
PARTE O NOWOCZESNĄ ORGANIZACJĘ,
WYŻSZE KWALIFIKACJE I WYŻSZĄ ŚWIA-
DOMOŚĆ LUDZI PRACY”.

Edward Gierek

SERCEM i PRACA

Rozpoczynają dziś obrady Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Łomży i Suwałkach. To ważne wydarzenie w kampanii przedzjazdowej nabiera w tych województwach szczególnej, wręcz historycznej wymowy. Dokonując bowiem bilansu dokonanych w realizacji VI Zjazdu, konferencja wzbogaca go o tę sumę doświadczeń i przemysłów, która jest rezultatem nowych warunków stworzonych przez trzeci etap reformy organów władzy i administracji oraz podziału terytorialnego kraju. I to jest pierwszy element wspólny dla obu województw. Realizując bowiem zadania podstawowe, wspólne dla całego kraju, po drodze, niejako w marszu dokonano tu ogromnej pracy organizacyjnej. I że ta wielka operacja kadrowa, programowa, organizacyjna, a także polityczna została przeprowadzona sprawnie i bezboleśnie jest takżę dowodem siły naszej partii.

Powstanie obu województw spotkało się z pełną aprobatą miejscowego społeczeństwa i stało się zarazem bodźcem mobilizującym do bardziej energicznych działań, bardziej przemyślanej decyzji. Po prostu na wiele istotnych spraw patrzy się obecnie z innej perspektywy, z bliska, serdecznie i po gospodarsku. Potwierdził to przebieg dotychczasowej kampanii przedzjazdowej; dyskusja we wszystkich ogniskach partii, w każdym środowisku. Najistotniejszym, najbardziej twórczym elementem tej wielkiej debaty narodowej — uczestniczy w niej bowiem dosłownie cały naród, wszystkie jego siły patriotyczne — jest przeświadczenie, ugruntowujące się wiara, że stać nas na więcej.

„Jeśli oceniamy przebyta drogę, to tylko po to, aby wyciągnąć niezbędne wnioski i tym szybciej iść do przodu. Podobnie jak pięć lat temu potrzebna jest nam konsekwencja w działaniu, potrzebna gospodarczo — mówią tu Edward Gierek na konferencji PZPR w Katowicach. Świadomość konieczności tego nowego, także jakościowego przyspieszenia przewijającego się w dotychczasowej dyskusji, znajduje zapewne najbardziej wiążący wyraz w obradach konferencji. Mają bowiem towarzysze w obu województwach — łomżyńskim i suwalskim — przy wszystkich różnicach, wiele wspólnych problemów: ten sam duży

ciężar gatunkowy rolnictwa w strukturze produkcji, te same trudne kwestie natury inwestycyjnej (budownictwo mieszkaniowe, gospodarka komunalna, transportowe i inne. Dlatego oceniamy bezsporny dorobek i kreśląc zadania na przyszłość tyle się jednocześnie mówi i mówi nadal o potencjalnych rezerwach przyspieszonego wzrostu. Tkwią one zarówno w sferze materialnej, jak zwłaszcza w czynniku ludzkim.

W produkcji żywności istnieją one przykładowo w barażu racjonalnym użytkownikowi tak i pastwisk, co stanowi warunek dynamicznego wzrostu hodowli. W pełnym zagospodarowaniu już nie hektara, ale każdego arealu ziemi. Z dużym uznaniem należy więc powitać rozmowy gminnej służby rolnej z rolnikami indywidualnymi, zainicjowane przez instancje wojewódzkie.

To tylko jeden z wielu przykładów potwierdzających w praktyce inspiratorską i kierowniczą rolę partii. To partia przecież, główna siła polityczna i moralna narodu, formułując cele strategiczne na cały dziesięciolecie wysunęła jednocześnie hasło: „Dla ludzi, przez ludzi”. Zainicjowała powszechny dialog w swoich własnych szeregach i z całym narodem.

Siedząc dyskusję przedzjazdową w obu województwach warto zwrócić uwagę na takie interesujące formy tego dialogu, jak zasłaganie opinii szerokiego aktywu przy podejmowaniu wszystkich ważniejszych decyzji, jak praktyka otwartych zebrań partyjnych, rozmowy indywidualne z członkami partii, utworzenie grup konsultacyjnych złożonych z robotników i rolników przy instancjach pierwszego stopnia.

W tym praktycznym codziennym działaniu wykrywa się nowa jakość partii, rosną jej szeregi, umacniają się podstawowe organizacje, utwierdza się autorytet komitetów gminnych — gospodarzy swego terenu. Dla potwierdzenia powyższego tylko jeden przykład: w województwie łomżyńskim w latach 1972 — 75 przyjęto do partii 5.254 osoby, w tym 75 proc. robotników i chłopów.

Obecnie w województwie suwalskim co dziesiąty, a w województwie łomżyńskim co dwunasty mieszkaniec mający ukończone 18 lat jest członkiem partii. To naprawdę olbrzymi potencjał ludzi i nowa jakość polityczna w wielorakim sensie. Umocnił się bowiem trzon robotniczo-chłopski w partii, coraz większy odsetek członków to ludzie młodzi, wykształceni, pełni zapału i ambicji służenia krajowi i regionowi. Ta nowa jakościowo struktura partii jest wyrazem przemian społeczno — gospodarczych, jakie zaszły w Polsce, a jednocześnie me-

Cląg dalszy na str. 2



Wzrasta rola Polski w świecie

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, red. J. Wankowicz pisze:

W licznych publikacjach ostatnio, w Genewie dokumentach i sprawozdaniach organizacji międzynarodowych znajduje dobitny wyraz szybko wzrastająca w ostatnich latach rola Polski w kształtowaniu sytuacji na naszym kontynencie.

W rozmowach z genewskimi korespondentem PAP przedstawicielami wielu organizacji międzynarodowych, których działa tu aż 176, odpowiedziami na pytanie, co w działalności polskiej w roku bieżącym wzbudziło ich szczególne zainteresowanie.

Działalność europejskiej komisji gospodarczej ONZ, skupiającej wszystkie państwa europejskie oraz USA i Kanadę, podkreślają w szczególności ogromny wkład Polski w wypracowanie zasad przekształcenia EKG w stały instrument realizacji postanowień ekonomicznych, przyjętych w dokumencie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Aktywność polską wniosła bardzo istotne elementy w nowe kształtowanie EKG, jako instytucjonalnej formy rozwijania i pogłębiania współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami o różnych systemach społeczno — politycznych.

Działalność GATT — organizacji układu ogólnego w sprawie cel i handlu, skupiają-

Cląg dalszy na str. 2

I sekretarz Ambasady ZSRR Egił Degław na Białostocczyźnie

Wczoraj przybył do Białegostoku I sekretarz Ambasady ZSRR w Polsce — Egił Degław. W pierwszym dniu swego pobytu radziecki gość spotkał się z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Władysławem Juszkiewiczem. W rozmowie uczestniczyli także sekretarz KW PZPR — Halina Piotrowska — Olczak i przewodniczący ZW TPP-R — Jan Socha. W tym dniu tow. Degław spotkał się również z zalogą BZPW im. Sierżana i aktywnym TPP-R.

Tow. Egił Degław zwiedził także Zakłady Stolarski Budowlane im. S. Prytyckiego w SOKOLCE oraz będzie uczestniczył w „Wieczorze Przyjaźni” w gminnym ośrodku kultury w KORYCINIE i im-prezie przygotowanej przez Zarząd Gminy TPP-R w BIAŁOWIEŻY. (h)

Za 2 tygodnie rusza gdańska rafineria

GDANSK (PAP) — 14 bm., na dwa tygodnie przed uruchomieniem urządzeń przerobu ropy w bloku paliwowym rafinerii gdańskiej, do eksploatacji przekazano zakładową stację kolejową. Ma ona połączenie z linią kolejową wiodącą do głównej magistrali Śląsk — porty.

Ostatnio przeprowadzono również operację oczyszczania rurociągów „prowadzących z rafinerii do bazy paliwowej Portu Północnego.

W lutym 1976 r. — Kongres SD

WARSZAWA (PAP) — 14 bm., pod kierownictwem przewodniczącego CK SD, Andrzeja Bencza, obradowało XI Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Plenum dokonało oceny przebiegu i wyników dyskusji nad Wytycznymi na VII Zjazd PZPR przeprowadzonej w szeregach Stronnictwa.

Centralny Komitet podjął uchwałę o zwołaniu XI Kongresu Stronnictwa Demokratycznego w dniach 7—9 lutego 1976.

Porozumienie w sprawie Sahary Zach.

MADRYT (PAP) — Prasa madrycka podała w piątek, że 13 bm. między Hiszpanią, Marokiem i Mauretaniją zostało parafowane porozumienie na najwyższym szczeblu w sprawie przyszłości Sahary Zachodniej. Jego szczegóły będą znane dopiero 18 lub 19 bm., gdy parlament hiszpański zatwierdzi ustawę w sprawie dekolonizacji tego terytorium.

Opublikowany w Madrycie oficjalny komunikat stwierdza, że trójsstronne negocjacje między Hiszpanią, Marokiem i Mauretaniją przyniosły „zadowalające rezultaty”.

Cląg dalszy na str. 2

Rozwój transportu towarowego w latach 1976-80
Unowocześnienie bazy technicznej służby weterynaryjnej
Zwiększenie produkcji materiałów dla budownictwa mieszkaniowego
Działalność Ochotniczych Hufców Pracy

Z prac Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 14 bm. Prezydium Rządu rozprawiło kompleks spraw związanych z rozwojem transportu towarowego w latach 1976—82.

Zakładany — zgodnie z Wytycznymi na VII Zjazd PZPR — dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy oraz przemiany w strukturze produkcji i w zagospodarowaniu przestrzennym kraju, stawiają w nadchodzących latach przed wszystkimi gałęziami transportu nowe, zwiększone zadania ilościowe i jakościowe. W związku z tym, a także biorąc pod uwagę obecne trudności przewozowe, Ministerstwo Komunikacji opracowało i przedłożyło rządowi przedsięwzięcie programu działania. Przewiduje on przyspieszenie procesów modernizacyjnych w tym zakresie gospodarki, zwiększenie zdolności przewozowych oraz usprawnienie pracy wszystkich pionów transportu, dalszą mechanizację robót ładunkowych, a także rozbudowę zdolności produkcyjnych w przemyśle

pracujących na potrzeby transportu. Zakłada również dalszy rozwój i modernizację sieci komunikacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem dróg szybkiego ruchu.

Prezydium Rządu zatwierdziło zawarte w programie kierunkowe przedsięwzięcia o charakterze technicznym, organizacyjnym i inwestycyjnym. Będą one miały istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania transportu w przyszłym pięcioletniu. Podkreślono konieczność racjonalizacji przewozów oraz sprowadzenia ich do rozmiarów gospodarczo uzasadnionych. Doskonalona będzie struktura systemu transportowego. Przewiduje się dalsze zwiększenie w ogólnym przewozach udziału transportu samochodowego i rurociągowego oraz żeglugi śródlądowej. Ważnym zadaniem pozostaje

wzmocnienie dyscypliny ładunkowej oraz usprawnianie współpracy pomiędzy przewoźnikami, tj. kolejami i transportem samochodowym oraz klientami korzystającymi z ich usług.

Cląg dalszy na str. 2

z trzech województw

POSIEDZENIE PREZYDIUM WRN W BIAŁYMSTOKU

14 listopada br., pod przewodnictwem przewodniczącego WRN — Władysława Juszkiewicza, odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium WRN w Białymstoku. Rozpatrzone materiały na XI sesję WRN poświęconą ocenie warunków socjalno-bytowych załóg zakładów pracy w Woj. białostockim oraz uchwaleniu programu poprawy tych warunków w latach 1976—1980. Pozytywnie oceniono dotychczasowe osiągnięcia na rzecz warunków socjalno-bytowych i warunków pracy 175 tys. reszty pracowników zatrudnionych w gospodarce społecznej.

Członkowie Prezydium WRN zapoznali się także z działalnością Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury WRN. Praca komisji miała istotny wpływ na rozwiązywanie wielu problemów i zagadnień związanych z rozwojem oświaty i kultury, a także na opracowanie programu rozwoju kultury w woj. białostockim w latach 1975—1980. Prezydium WRN rozprawiło projekt planu pracy WRN na rok przyszły i uchwaliło plan własnej działalności na pierwsze półrocze 1976 r. (KKK)

NOWY OŚRODEK ZDROWIA W GIBACH

Z udziałem sekretarza KW PZPR w Suwałkach — Eugeniusza Lubowickiego odbyła się uroczystość przekazania do użytku gminnego ośrodka zdrowia w Gibach.

Ośrodek ten, wybudowany kosztem ponad 3 mln zł, jest jednym z piękniejszych obiektów tego typu w województwie. Głównymi profilaktycznymi dla dzieci zdrowych, dla

Cląg dalszy na str. 2

WIADOMOŚCI



DNIA

Eksplodje bomb w Bejrucie

* LONDYN — W piątek rano we wschodniej części południowych dzielnic Bejrutu doszło do wybuchu ognia, między zważającymi się ugrupowaniami muzułmańskimi i chrześcijańskimi. Spokój został także zakłócony w centrum miasta, gdzie, w pobliżu siedziby rządu, eksplodowały bomby.

Komitet kontroli ludowej RFSRR

* MOSKWA — Decretem Prezydium Rady Najwyższej Federacji Radzieckiej w ramach rządu republiki utworzono związkowo-republikański komitet kontroli ludowej.

M. Peron wznowia urzędowanie

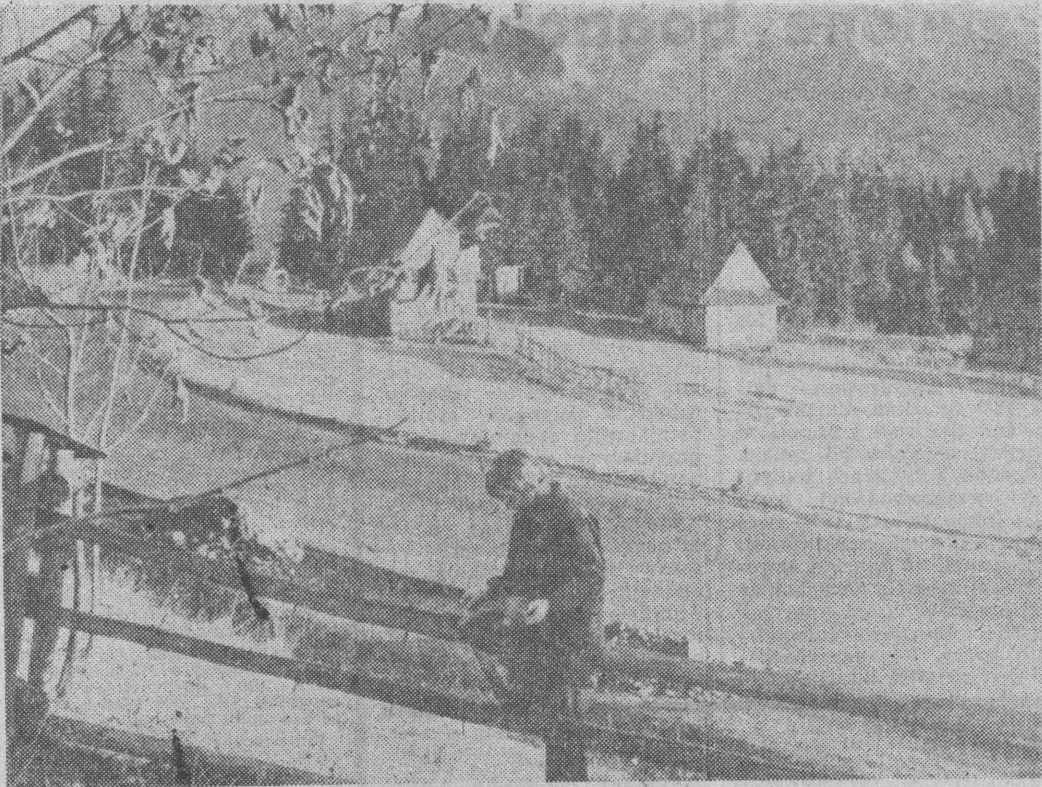
* BUENOS AIRES — Prezydent Argentyny, Maria Estela Peron w czwartek wieczorem opuściła szpital w Buenos Aires, gdzie przebywała 11 dni w związku z atakiem wściekłego złoścu. Udała się ona do swej rezydencji rządowej w Olivos odległej o 15 km od stolicy. W ostatnim dniu pobytu w szpitalu Peron zwołała posiedzenie gabinetu sterującego, iż nie zamierza zrezygnować ze swego stanowiska.

Maroko zerwało stosunki z NRD

* BERLIN — Jak informuje Agencja ADN, Maroko zerwało stosunki dyplomatyczne z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Jako przyczynę tego kroku podano wypowiedzi prasy NRD na problem Sahary Zachodniej. Jak wskazuje ADN, w dobre poinformowanych kręgach stolicy NRD mówi się, że zarzuty marokańskie pozbawione są wszelkich podstaw.

Tragiczny wypadek drogowy

* RZYM — 5 osób poniosło śmierć na autostradzie w pobliżu Modeny, kiedy ich samochód zastąpił uderzony kołem, które odpadło od jadącego przed nimi ciężarówki. Kierowca samochodu osobowego stracił panowanie nad wozem i samochód rozbił się.



FINISZ 75

Pomnażają zielone bogactwo

Nie tylko w zwartych zakładach przemysłowych i instytucjach, ale także na „wieloletniach” leśników w województwie białostockim, łomżyńskim i suwalskim trwa w dalszym ciągu walka z czasem, chodzi bowiem nie tylko o pozyskanie cennego surowca, ale także o pomnożenie tego zielonego bogactwa regionu. Dlatego o każdej porze roku leśnicy mają mnóstwo roboty i dokładają wysiłku, aby zadania w zakresie uprawy, hodowli, pielęgnacji

i eksploatacji lasu wykonać jak najlepiej i jak najszybciej. Zadania bieżące pięcioletnia zaprogramowane dla Lasów Państwowych w naszych trzech województwach zostały już wykonane we wszystkich podstawowych wskazaniach, a zatem praca leśników w ostatnich dwóch miesiącach bieżącego roku to dodatkowe wartości, które wnoszą oni do kapitału gospodarczego regionu. Duży udział w ponadplanowej produkcji na realizację zobowiązań pro-

dukcyjnych i społecznych, którymi leśnicy witała VII Zjazd partii. Zobowiązania te dotyczą m. in. ponadplanowego pozyskania cennych asortymentów drewna, wykonania szeregu prac w ramach zagospodarowania lasów, uposażenia dróg leśnych i osad robotniczych, urządzenia miejsc biwakowych itp.

Liczne przedsięwzięcia podejmowane z myślą o przyszłej realizacji nakreślonych leśnikom zadań w mijającej

Cląg dalszy na str. 2

POGODA

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie duże, okresami opady słabego deszczu lub mżawki, rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna 3—5 st., minimalna około +1 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-wschodnie i południowo-zachodnie.

JUTRO — nadal zachmurzenie duże i okresami opady, noca miejscami przymrozki, dzień temperatury bez zmian. (KKK)

Londyn bez gazet

LONDYN (PAP) — W piątek stolica Wielkiej Brytanii została pozbawiona prasy codziennej. Zaden z wielkich dzienników londyńskich nie ukazał się w wyniku strajku 300 pracowników drukarni. Strajkujący domagają się przywrócenia do pracy swych 96 kolegów, którzy zostali zwolnieni przez dyrekcję dziennika „Daily Express” za rzekomy sabotaż i złamanie postanowień umowy o pracę. U podstaw jednak całej akcji leżą żądania ekonomiczne drukarzy.

Jednym z dzienników niedo-
tkniętym strajkiem jest organ KP
Wielkiej Brytanii „Morning Star”,
(drukowany w Manchesterze).

SERCEM I PRACĄ

Ciąg dalszy ze str. 1

chanizmem, który stymuluje i przyspiesza proces dalszych przemian.

Z uzasadnioną dumą i satysfakcją towarzysze w obu województwach spojrzeli na przebieg drogi od VI Zjazdu i z równą odpowiedzialnością nakreślili zadania na przyszłość. Mają bowiem oba regiony znaczący i coraz bardziej znaczący w kraju udział w produkcji żywności; ma zwłaszcza Suwalszczyzna swoją olbrzymią szansę w rozwoju opartej na nowoczesnych podstawach turystyki. I Suwalskie i Łomżyńskie będą się nadal specjalizować w wybranych gałęziach przemysłu, w szczególności zaś w przetwórstwie produktów rolnych.

O skali dokonanych niech świadczy następujące przykłady. W minionym pięcioletnim okresie województwa łomżyńskiego w produkcji przemysłowej kraju zwiększył się dwukrotnie. W tym samym okresie wartość produkcji przemysłowej w województwie suwalskim wzrosła prawie dwukrotnie i półkrotnie. Jeszcze bardziej wymowne osiągnięcia mają oba województwa w produkcji rolniej. W województwie łomżyńskim wartość produkcji globalnej rolnictwa była w 1974 roku wyższa o 33 proc. od poziomu osiągniętego w 1970 roku. W województwie suwalskim, gdzie są doskonałe warunki do rozwoju hodowli, pogłowia bydła w omawianym okresie wzrosło o około 40 proc., a pogłowia trzody chlewnej prawie o 50 proc.

Przebieg obrad konferencji będąc wieloletni z uwagą nie tylko wszyscy mieszkańcy województwa łomżyńskiego, ale także mieszkańcy województwa białostockiego

oraz całego kraju. Jest to zrozumiałe i w świetle istniejących między tymi trzema województwami autentycznych więzi społeczno-gospodarczych oraz ze względu na fakt, że w niezbyt odległej przeszłości stanowiły one jeden organizm administracyjny, a dziś tworzą integralną część północno-wschodniego makroregionu.

Zdobyczą ostatnich lat stało się również myślenie i działanie w kategoriach państwa i całego narodu. Coraz powszechniejsza staje się świadomość, że przyszły kształt Polski, jej miejsce w rodzinie krajów socjalistycznych i w świecie tworzy się w każdym województwie, gminie i mieście, w zakładzie przemysłowym i na wsi, na każdym stanowisku i stanowisku pracy.

Rozwiązując więc problemy dnia dzisiejszego, niekiedy trudne i skomplikowane, niechaj nam stałe towarzyszy wizja tej perspektywy, o której mówił Władysław Gomułka na VII Zjeździe, która wynika z dalekosiężnej strategii rozwoju kraju. Musi ta nowoczesna świadomość kształtować się w klimacie niegodzenia się z rzeczywistością i z nieustępliwą ambicją równania w górę, w stałym przeświadczeniu, że formuła planu otwartego tworzy się i realizuje w każdym miejscu pracy.

Obrady konferencji PZPR w Łomży i Suwałkach będą przebiegały, podobnie jak w całej Polsce, w atmosferze gorącej a probatki dla już osiągniętych dokonań i niezłomnej upartej woli dalszego ich pomnażania.

Owocnych obrad, Towarzysze Delegaci!

Konferencje PZPR w Łomży i Suwałkach na antenie PR

DZIS (15 km) Rozgłoszenia PR i TV w Białymstoku nadsłuchają audycje z przebiegu obrad i konferencji wojewódzkich konferencji PZPR w Łomży i Suwałkach.

Godz. 7.00 — audycja „Dzień dobry, godzina siódma” pr. II; serwis informacyjny „Łomża i Suwałki w dniu Konferencji”.

Godz. 8.05 pr. II: wywiad z I sekretarzem KW PZPR w Suwałkach, tow. Zbigniewem Białekiem oraz felieton pt. „Tradycje nie zakurzone” o rozwoju kultury w Łomżyńsku.

Godz. 17.30 pr. II: informacyjno-publicystyczny program, w którym znajdują się m.in. bezpośrednie relacje z sal obrad wojewódzkich konferencji PZPR, wywiady z delegatami, audycje nt. perspektyw regionów.

Również w programach centralnych Polskiego Radia nadane zostaną informacje o przebiegu wojewódzkich konferencji w Łomży i Suwałkach: godz. 7.00 pr. I „Sygnały dnia”, godz. 12.05 i 21.30 pr. I, II, III „Z kraju i ze świata” oraz o godz. 19 pr. I „Dziennik wieczorny” — komentarze nt. problemów dyskutowanych na dzisiejszych konferencjach.

Przedzjazdowe Konferencje PZPR

W dniu 14 bm. obradowały kolejne przedzjazdowe Wojewódzkie Konferencje PZPR w TARNOWIE, SIERADZU, GORZOWIE WLKP. i PRZEMYŚLU. Odbyła się także Konferencja Śląskiego Okręgu Wojskowego we WROCŁAWIU.

TARNÓW (PAP) — W Tarnowie obradowały przedzjazdowe Konferencje Wojewódzkie PZPR. W obradach uczestniczyło 250 delegatów reprezentujących 30 tys. członków i kandydatów partii. W konferencji uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR minister Spraw Zagranicznych — Stefan Olszowski.

SIERADZ (PAP) — Nowo powstałe województwo posiada już szereg osiągnięć zarówno w rozwoju gospodarczym jak też społecznej integracji regionu — stwierdzone na przedzjazdowej Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Sieradzu, na której 250 delegatów reprezentowało 25-tysięczną organizację partyjną.

W konferencji uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceminister Spraw Wewnętrznych — Stanisław Kowalczyk.

GORZÓW WIELKOPOLSKI (PAP) — W przedzjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Gorzowie Wielkopolskim uczestniczyło 300 delegatów reprezentujących 28-tysięczną reszce członków i kandydatów partii. W toku konferencji wyrażono pełną aprobatę dla polityki partii, realizowanej po VI Zjeździe PZPR oraz jej rozwinięcia zawartego w Wytycznych na VII Zjazd.

W obradach wziął udział członek KC PZPR, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — Stefan Misiaszek.

PRZEMYŚL (PAP) — Z udziałem 250 delegatów, reprezentujących ponad 20-tysięczną organizację partyjną obradowały przedzjazdowe Konferencje Wojewódzkie PZPR w Przemyśle.

W. Brandt ponownie przewodniczącym SPD

MANNHEIM (PAP) — Koordynator PAP, Eugeniusz Guz informuje: W piątek, 14 bm. na zjeździe Partii Socjaldemokratycznej w Mannheim wybrano nowego przewodniczącym zostali ponownie Willy Brandt, na którego padło 407 na 418 oddanych głosów, a wiceprzewodniczącym kanclerz Helmut Schmidt, który uzyskał taką samą liczbę głosów.

Na miejsce ustępującego z funkcji wiceprzewodniczącym wybrano Hansa Koschnicka, prezydenta senatu Bremy.

Ten pierwszy zjazd SPD za kanclerstwa Helmuta Schmidta wyrażnie umocnił jego pozycję, zarówno w samej partii, jak i na arenie politycznej całego kraju. W tej chwili cieszy się on opinią najbardziej popularnego polityka w RFN.

Był to zjazd zaprogramowany wyrażnie pod kątem przyszłorocznych wyborów do Bundestagu. Dlatego najwięcej uwagi poświęcono sprawom wewnętrznym RFN. Stąd hasło nienaruszalności sojuszu z wolnymi demokratami oraz nie spotykana dotąd ostrość polemiki z opozycją, której ewentualny powrót do władzy określony został jako niebezpieczeństwo państwa dla RFN.

Pod względem ideologicznym zjazd przesunął reformistyczny kurs partii jeszcze bardziej na prawo, a przeciwnicy tej strategii w SPD nie mieli odwagi głośno przeciw temu zaprotęstować. Godne podkreślenia jest, że cały zjazd a szczególnie kierownictwo SPD opowiedziało się zdecydowanie za koniecznością realizacji porozumień podpisanych między Polską a RFN 9 października br. w Warszawie.

starożytnego Babilonu i pierwszy raz realizację projektu wioślarstwa instytucji archeologicznej w Bagdadzie. Kierownictwo nad robotami objął ośrodek archeologii w Turynie, który od 1963 roku prowadzi wykopaliska w Iraku.

46 KM BEZ PEDALOWANIA

Były brytyjski kierowca wyścigowy, Graham Hill, zaprezentował rekonstrukcję prototypu roweru elektrycznego, napędzanego prądem z akumulatora, który jest dołączony do czaszki zasilanej z baterii.

MACCARTNEY PERSONA NON GRATA W JAPONII

Były członek zespołu „The Beatles”, Paul McCartney, nie otrzymał pozwolenia na przyjazd do Japonii, gdzie w końcu tego miesiąca miał wystąpić z 3 koncertami wraz z grupą beatową „The Wings”.

Władze japońskie postanowiły anulować wizę przyznaną początkowo McCartneym, ponieważ w roku 1972 był on karany sądowo w W. Brytanii za nielegalne posiadanie narkotyków i uprawę opium.

NAPLEŚKA KURACJA ODCIUDZAJĄCA

Coraz większą popularność cieszy się w W. Brytanii klub dla osób odcudzających się na wiedeńskie. Co roku 60 tys. członków takich klubów traci na wadze łączną ok. 100 ton. Jednakże, większą część Brytyjczyków odcudza się mimo

z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

dzieci chorej, ogólny, stomatologiczny oraz punkt położniczy wyposażony w nowoczesną aparaturę medyczną. Zorganizowano ponadto punkt szpitalny, a w najbliższym czasie uruchomiony zostanie punkt apteczny.

Nowy ośrodek zdrowia w Gibach zapewni fachową opiekę medyczną blisko 4-tysięcznej reszce mieszkańców gminy. Nadzór nad ośrodkiem będzie w roku bieżącym oddany pod użytek gminy ośrodek zdrowia w Szpiliszkach. Do końca br. przekazane będą do użytku ośrodki zdrowia w Pozdrużu i Grabowie, zaś w roku przyszłym — w Berżkach, Pisanicy, Sztabinie, Płaskiej i Rutce-Tartaku. (akr)

DWORZEC PKP — PKS ZA BLISKO 100 MLN ZŁ OTRZYMA LOMŻA

Potrzeby przewozowe województwa łomżyńskiego wzrastają z roku na rok, zarówno w transporcie kolejowym, towarowym jak i osobowym. Główną rolę odgrywa transport kolejowy. W latach 1971—75 łomżyński PKS przewoził ponad 70 milionów osób oraz 5,5 mln ton towarów. Dalszy wzrost będzie uzależniony od rozwoju bazy. Opracowany jest program rozbudowy warsztatów i zaplecza technicznego dla pracowników technicznych.

Planowane jest także rozpoczęcie już w roku 1976 budowy wspólnego dworca PKP — PKS o dziennej przepustowości blisko 10 tys. podróżnych. Głównym inwestorem, który na ten cel przeznaczy blisko 70 milionów złotych, jest DOKP w Warszawie. Koszt robót wykonawczych również będzie niemały. Przewiduje się, że koszt całego obiektu wyniesie około 100 milionów złotych. (zp)

NIEDZIAŁA MASOWEGO CZYNU NA BIAŁOSTOCZCZYNIE

Na apel Wojewódzkiego Komitetu FJN mieszkańcy Białostockiej podjęli zobowiązanie pracy społecznej w ciągu dwóch niedziel masowego czynu. Pierwsza odbyła się w dniu 19 października br. Pod hasłem „Społeczeństwo Białostockie na VII Zjeździe partii” pracowało 38 tys. osób, a wartość czynu obliczona na około 13,5 mln złotych.

Jutro mieszkańcy woj. białostockiego poświęcą drugą niedzielę na pracę dla siebie i środowiska. W gminach roboty koncentrować się będą przy budowie dróg do szkół zbiorczych, zadrzewianiu, budowie i remontach obiektów sportowych, kulturalnych i służby zdrowia. W miastach porządkować się będzie dzielnie, urządzić zieleńce, kontynuować prace rozpoczęte na obiektach gospodarki komunalnej. (a)

Pomnażają zielone bogactwo

Ciąg dalszy ze str. 1

Wojewódzkie mają również istotne znaczenie dla szeroko zakrojonego programu poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg nadleśnictw, transportu leśnego, składnic.

Na rzecz pracowników leśnictwa zbudowano m. in. 126 mieszkań i zakupiono około 100 obiektów budowlanych, w których zorganizowano dalsze 156 mieszkań. Zelektryfikowano 190 osad i osiedli, w których mieszka 267 rodzin. W ponad 2 tysiącach budynków przeprowadzono kapitalne remonty uwzględniające m. in. zaizolowanie centralnego ogrzewania, co oznacza stworzenie lepszych warunków życia w gębi lasów, na najbardziej odległych stanowiskach pracy. Nie bez znaczenia jest również bardziej roz-

winięta akcja socjalna: kolonizacja dzieci, wczesna miódzowie i wczesna pracowniczka. We własnych ośrodkach kolonijnych stworzono ponad 1.600 miejsc dla dzieci pracowników leśnictwa, a we własnych ośrodkach wczasów rodzinnych — ponad 1.500 miejsc.

Wspólny wysiłek pracowników leśnictwa przyniósł miernie korzyści nie tylko naszej gospodarce, ale także ludzkości w zielonych mundurach, często anonimowym, bo pracującym w niedostępnych kompleksach leśnych, ale pracowali, sumiennie i wytrwale. Ich zasługa jest to, że nasze lasy spełniają coraz sprawniej swe funkcje produkcyjne jako źródła surowca i funkcje rekreacyjne jako naturalne środowisko przyrodnicze. (wm)

W sobotę początek szczytu w Rambouillet

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Robert Bielecki pisze:

W sobotę w Zamku Rambouillet — letniej rezydencji prezydentów Francji — rozpoczyna się spotkanie przywódców sześciu państw — Francji (Valéry Giscard d'Estaing), Stanów Zjednoczonych (Gerald Ford), W. Brytanii (Margaret Thatcher), RFN (Helmut Schmidt), Japonii (Takeo Miki) i Włoch (Aldo Moro).

Spotkanie w Rambouillet jest kontynuacją periodycznych narad, które rozpoczęły się w 1971 roku — od czasu gdy Stany Zjednoczone zawiesiły wymiennalność dolara na złoto.

Tematem dwudniowego spotkania w Rambouillet będą różne aspekty kryzysu ekonomicznego, jaki gnębi świat zachodni.

SPORT

Gwardia — Dynamo (NRD) 13:11

Cieżko wywalczono zwycięstwo polskiej drużyny

W obecności ok. 1 tys. widzów odbył się wczoraj w hali przy ul. Jurkiewskiej w Białymstoku międzynarodowy mecz bokserski. W tym meczu reprezentacja polska (Gwardia) przegrała z reprezentacją niemiecką (Dynamo) 13:11. W meczu bokserskim walczyli: Gwardia — Dynamo (NRD). W meczu bokserskim walczyli: Gwardia — Dynamo (NRD). W meczu bokserskim walczyli: Gwardia — Dynamo (NRD).

A oto wyniki techniczne meczu: Gwardia — Dynamo (NRD). W meczu bokserskim walczyli: Gwardia — Dynamo (NRD). W meczu bokserskim walczyli: Gwardia — Dynamo (NRD).

Drugi — rewanżowy mecz tych drużyn odbędzie się w niedzielę o godz. 11. również w białostockiej hali przy ul. Jurkiewskiej. (ko)

W KRAJU I NA ŚWIECIE

PIŁKARSKI TURNIEJ W MONACO

W Monaco rozpoczął się międzynarodowy turniej piłkarski juniorów, w którym startują także Polacy. W pierwszym dniu turnieju reprezentacja Francji pokonała Rumunię 2:0 (1:0), natomiast w drugim, Hiszpania zremisowała z Jugosławią 0:0. Przeciwnikiem Polaków w ich pierwszym meczu będzie reprezentacja Belgii.

ZWYCIĘSTWO POLSKICH SIATKARZY W PRADZE

W Pradze rozpoczął się międzynarodowy turniej drużyn akademickich w siatkówce mężczyzn. W pierwszym dniu uniwersytecka reprezentacja Polski pokonała Bułgarię 3:2 (11:15, 15:9, 5:15, 15:13).

W drugim meczu reprezentacja ZSRR zwyciężyła Węgry 3:0 (15:3, 15:7, 15:1).

Białostockie siatkarki walczą o srebrny medal

Sześciopięcioletni „maraton” pod siatką dobiega końca. Dzisiaj w sali Filii UW przy ul. Mickiewicza w Białymstoku rozpoczyna się ostatnie spotkanie o mistrzostwo wyższych szkół pedagogicznych uniwersyteckich siatkarek. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0. Znamy już już zwycięzcę turnieju. W meczu o brązowy medal walczyć będą: WSP Białystok — WSP Warszawa 3:0, WSP Bydgoszcz — WSP Siedlce.

Dzisiaj siatkarki spotkają się o godzinie 9. (let)

Kalendarzyk imprez sportowych

SOBOTA

Siatkarska. Godz. 9 — sala Filii UW przy ul. Mickiewicza w Białymstoku — międzynarodowy turniej siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — hala w Suwałkach — mecz klasy wojewódzkiej mężczyzn Wigry — Pomorzanka. Drugi mecz między tymi drużynami w niedzielę o godz. 9.

Godz. 18 — sala SP nr 25 przy ul. Zwierzynieckiej (kobiety) i III LO przy ul. Marchlewskiego w Białymstoku (mężczyźni) — wojewódzki finał masowego turnieju o puchar CRZZ. Dalszy ciąg finału — w niedzielę o godz. 12.

Koszykarska. Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Tenis stołowy. Godz. 18 — sala L. Ekon. w Łomży — II krajowy turniej tenisa stołowego (mężczyźni) — wojewódzki finał masowego turnieju o puchar CRZZ. Dalszy ciąg finału — w niedzielę o godz. 12.

Pływanie. Godz. 18 — kryta pływalnia przy ul. Włóknienniczej w Białymstoku — zawody w ramach korespondencyjnego mistrzostwa Polski dzieci. Startują młodsi pływakowie ZS ZS i Jagielloni Białystok. Dalszy ciąg imprezy w niedzielę o godz. 12.30.

NIEDZIELA

Szachy. Godz. 10 — kawiarnia przy ul. Włóknienniczej w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 11 — hala przy ul. Jurkiewskiej w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

Godz. 18 — sala przy ul. Sułkiewicza w Białymstoku — międzynarodowy mecz siatkarski. W meczu o srebrny medal walczyć będą: WSP Olsztyn — WSP Szczecin 3:0, WSP Kraków — WSP Zielona Góra 3:0.

ny, Kamionka Stara, Kopna Góra, Białystok, Białogóra, W. g. 12.30—14.30 przy ul. Płaskiej — próba szybkości. (ko)

W niedzielę — „blitz”

Białe... ruch!

Czarne... ruch!

Wszystkich amatorów „królewskiej” gry, zrzeszonych i nie stowarzyszonych w klubach, tą drogą jeszcze raz serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w międzynarodowym XXII białostockim turnieju szachowym o puchar „Gazety Współczesnej”. Początek imprezy — o godz. 10 w kawiarni krytej pływalni BOSIR przy ul. Włóknienniczej w Białymstoku, zapisy o godz. 9.30.

Zgrypomamy: warunkiem udziału w imprezie jest przeniesienie przez każdego startującego kompletny szachowy. (ko)

Tabele koszykówki

Oto tabele ligi międzywojewódzkiej koszykówki kobiet i mężczyzn.

KOBIETY

1. Star Starach.	8	15	200-200
2. Włókniarz II B-stok	8	15	400-390
3. Zak Błk	8	15	400-390
4. Tezza Kielce	8	15	400-390
5. AZS II W-wa	8	15	400-390
6. MDK W-wa	8	15	400-390
7. AZS II Lublin	8	15	400-390
8. Sokół Ostrow M.	8	15	400-390
9. Bud. Radom	8	15	400-390

MĘŻCZYZNI

1. Skra W-wa	6	12	400-390
2. Pruszków	6	12	400-390
3. Pionk	6	12	400-390
4. AZS B-stok	6	12	400-390
5. Politechnika W-wa	6	12	400-390
6. Zyrardowianka	6	12	400-390
7. Bud. Radom	6	12	400-390
8. SZS AZS II W-wa	6	12	400-390
9. Start II Lublin	6	12	400-390
10. Legia II W-wa	6	12	400-390
11. Polonia II W-wa	6	12	400-390
12. Avia Świdów	6	12	400-390
13. AZS II Lublin	6	12	400-390
14. Star Starach.	6	12	400-390
15. Tezza II Kielce	6	12	400-390

KOMUNIKAT REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGOW

ZAWIADOMIENIE MIESZKAŃCÓW zamieszkałych w DZIELNICACH ANTONIUKOWSKIEJ, ANTONIUKOWSKIEJ, MŁODYCH, PRZYJAŃ, SAŁWIEGO na wykonanie niezbędnych prac na sieci wodociągowej, BĘDZIE WSTRZYMANY DOPŁYW WODY W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM PROSIMY DOKONAĆ NIEZBĘDNEGO O ZABEZPIECZENIE HYDROFORÓW. Za powyższe kłopoty przepraszamy.

Wycieczka smalka obserwowała wielu przygodnych turystów. Po zejściu z liny McPeak został jednak... natychmiast aresztowany przez strażniczą pełniącego służbę przy zaprzęcie za przekroczenie przepisów porządkowych.

Niejski Steve McPeak z Las Vegas dwukrotnie przebył po linie dolinę rzeki Colorado, w pobliżu zapory na wspaniałych, po czym ponowił ten czyn postępując się jednokrotnie rowerem.

Wycieczka smalka obserwowała wielu przygodnych turystów. Po zejściu z liny McPeak został jednak... natychmiast aresztowany przez strażniczą pełniącego służbę przy zaprzęcie za przekroczenie przepisów porządkowych.

Niejski Steve McPeak z Las Vegas dwukrotnie przebył po linie dolinę rzeki Colorado, w pobliżu zapory na wspaniałych, po czym ponowił ten czyn postępując się jednokrotnie rowerem.

Wycieczka smalka obserwowała wielu przygodnych turystów. Po zejściu z liny McPeak został jednak... natychmiast aresztowany przez strażniczą pełniącego służbę przy zaprzęcie za przekroczenie przepisów porządkowych.

Niejski Steve McPeak z Las Vegas dwukrotnie przebył po linie dolinę rzeki Colorado, w pobliżu zapory na wspaniałych, po czym ponowił ten czyn postępując się jednokrotnie rowerem.

Wzrasta rola Polski w świecie

Ciąg dalszy ze str. 1

cej blisko 100 krajów, uwypuklił szczególną aktywność Polski w wypracowywaniu zasad bezwarunkowej i całkowitej eliminacji ograniczeń dyskryminacyjnych w handlu światowym.

Członkowie sekretariatu UNCTAD — konferencji narodów zjednoczonych do spraw handlu i rozwoju, skupiającej 136 państw całego świata, podkreślili w szczególności bardzo szybko rosnącą w ostatnich latach rolę Polski w kształtowaniu nowych zasad współpracy gospodarczej z krajami rozwijającymi się.

W UNDP — ONZ-owskim programie rozwoju z najwyższą wagą spotkał się przedłożony przez rząd Polski i Węgier projekt budowy transeuropejskiej autostrady Północ — Południe, łączącej Skandynawię ze słońcem południem. Inicjatywa ta, zgodna z duchem i decyzjami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w sferze rozwoju handlu i turystyki europejskiej, zyskała pełne poparcie licznych zainteresowanych krajów, które postawiły ją za przykład praktycz



ZJAZDOWE FORUM OBYWATELSKIE



Centrum Suwałk. Ulica Waryńskiego.

Fot. R. Sienko

MOJA PARTIA

CZESŁAW MAJTCZAK

— główny dyspozytor Wydziału Wykończalni LZPB „Narew” sekretarz OOP

Nie ilość lecz jakość

Wydział wykończalni powstał dwa lata temu i wtedy zorganizowaliśmy OOP. Do lipca br. w wykończalni działały dwie organizacje partyjne. Ze względu na wzrost liczby członków — podzielono je na cztery oddzielne OOP. Organizacja, której jestem sekretarzem liczy 31 osób. Naszą ambicją jest dalsza rozbudowa organizacji. Staramy się jednak do jej szeregów wprowadzać ludzi najbardziej wartościowych. W tym celu prowadzimy rozmowy, staramy się przypatrywać pracy naszych kandydatów.

Zakłady są młode. Nie chcemy czekać do końca okresu kandydackiego, więc jeśli ktoś zwróci się z prośbą o skrócenie stażu, idziemy mu na rękę. Oczywiście, stosujemy tu pewne kryteria oceny tych ludzi. Z reguły

nie zawodzimy się na nich. Osoby rekomendowane 10 osób i osoby te zdają egzamin zarówno w pracy partyjnej jak i zawodowej.

Organizację naszą wyróżnia to, że składa się ona z ludzi

bardzo młodych. Średnia wieku niewiele przekracza 20 lat. Rekrutują się głównie z ZMS, często po wstąpieniu do partii nadal przynależą do organizacji młodzieżowej. Fakt ten nakłada na nas pewne obowiązki. Musimy większy nacisk położyć na szkolenie partyjne. Od października br. rozpoczęliśmy cykl zajęć na temat: polityka gospodarcza kraju, historia ruchu robotniczego, ekonomia polityczna socjalizmu i inne. Wypowiadaliśmy lektorów i opiekunów szkolenia. Stosujemy też praktykę bezpośrednich rozmów z członkami partii i bezpartyjnymi.

Dążymy do tego, by udoskonalic formy zebrań partyjnych. Na ogół w dyskusjach dominują sprawy produkcyjne, zorganizowaliśmy więc grupy partyjne, na których omawiane są sprawy drobniejsze. Wówczas można wyjść na zebraniach OOP i ważniejszych problemach. Ranga zebrań przez to wzrasta.

Nad jakością form pracy musimy jeszcze trochę popracować. Usprawiedliwia nas po trosze to, że organizacja jest młoda i my sami jesteśmy młodzi. Zadaniem na przyszłość pozostanie dalsza rozbudowa organizacji pod względem jakości i ilości oraz doskonalenie form pracy.

GMINY GRA O JUTRO

WITOLD CHODOROWSKI

— naczelnik miasta i gminy Jedwabne

Specjalista oczekuje lepszej obsługi

Chcę mówić o specjalizacji w rolnictwie, jako że problem ten nabiera coraz większej wagi. Znalazł też mocne odzwierciedlenie w Wytycznych na VII Zjazd PZPR. W warunkach naszej gminy specjalizacja jest podstawowym wyznacznikiem szybkiego rozwoju produkcji rolnej.

W naszym rolnictwie decydującą rolę odgrywa gospodarstwa duże, powyżej 15 ha. Wykazują się one z reguły wysoką towarowością, dobrym wyposażeniem w maszyny i sprzęt, dobrym stanem budynków inwentarskich. Zwykle też gospodarstwa te mają młodych następców, pracujących wspólnie z rodzicami i przy tym w wielu przypadkach zdobywających zaocznie wykształcenie średnie. Tak jest na przykład w Suwałkach w Orlikowie, czy w Chrostowskich w Karłowicach.

I odwrotnie — najtrudniej o następców w gospodarstwach kilkukhektarowych, gdzie szanse rozwoju i wprowadzania nowoczesności są znacznie mniejsze. Ich właściciele, ze względu na wiek i stan zdrowia, przechodząć będą stopniowo na rentę w zamian za przekazanie gruntów na PZS. Część tych gruntów — za pięć lat będzie ich około 500 ha — przejdzie w długoletnią dzierżawę dobrym rolnikom, resztę zagospodarują kółka rolnicze.

Mamy obecnie kilkanaście gospodarstw typowo specjalistycznych i około 200 zmierzających do nich ku specjalizacji. Reszta to jeszcze „arki Noego” — na zasadzie wszystkiego po trochu. Chcemy więc w najbliższej przyszłości — uwzględniając strukturę gleb, tradycje i predispozycje poszczególnych wsi i rolników — wyodrębnić dwa rejon specjalizacji: w produkcji trzody chlewnej oraz bydła.

W pierwszej grupie znajduje się kilkanaście wsi, m. in.: Orlikowo, Kossaki, Bronaki-Olki, Bronaki-Pietrasze i Kotówkę, które odznaczają się słabszymi glebami i mniejszą ilością użytków zielonych. Tradycyjnie uprawia się tam przede wszystkim ziemniaki, żyto, jęczmień i owies — stając się, jak wiadomo, główną bazą paszową dla trzody.

której dotychczas produkowało się tam zresztą sporo. Ale rzecz w tym, by ten profil produkcji zdominował inne, by wszędzie, gdzie to możliwe, stał się dla gospodarstw wiodący, jak jest to już w przypadku Szczepana Sakowskiego czy Jana Szczuki — rolników z Orlikowa.

Z kolei w rejonie wsi Kamionka, Koniecki, Makowskie, Karwów i kilku innych są dobre warunki do rozwoju bydła mlecznego i opasowego — dużo łąk i pastwisk, cięższe gleby. Tam też głównie buduje się nowoczesne obory i tam będzie się rozwijać specjalizacja w hodowlę bydła.

Najlepszym dowodem zainteresowania specjalizacją jest właśnie nie spotykany dotychczas rozwój budownictwa in-

wentarskiego. W przyszłym roku nowe budowy planuje rozpocząć 75 rolników. Odeszła już, pokutująca przez długie lata, moda na budynki wąskie i głębokie, absolutnie niefunkcjonalne w warunkach produkcji masowej. Obecnie realizuje się wyłącznie projekty nowoczesne, obliczone na zmechanizowanie obsługi zwierząt. Inna rzecz, że znalezienie wykonawców, zwłaszcza w zakresie produkcji i instalacji urządzeń małej mechanizacji — to bodaj najtrwalszy orzech do zgryzienia, nie licząc perturbacji z materiałami budowlanymi.

Doszedłem w tym momencie do problemów hamujących postępy w specjalizacji. Nie mamy na przykład zaplecza technicznego do świadczenia usług rolniczych. Nasza MBM, nazywana żartobliwie „kółkiem pod gruszą” zaspokaja potrzeby najwyżej w 30 proc. Z podstawowymi pracami pół biedy, gdyż rolnicy mają sporo własnych ciągników i maszyn. Gorzej z usługami specjalistycznymi, choćby w zakresie kiszonkarskiej, gdyż nie ma odpowiednich maszyn.

Specjalizacja stawia w zupełnie odmiennym świetle sprawę szeroko rozumianej obsługi rolnictwa. W tym względzie — od fachowego poradnictwa zaczynając, a kończąc na usługach weterynaryjnych — zachodzić muszą szybko zmiany ilościowe i jakościowe, zmiany na lepsze. Trzeba o tym pamiętać, jeśli w rozprawie o jutro gminy, chcemy odnieść zwycięstwo.



Orlikowo, Kossaki, Bronaki-Olki, Bronaki — Pietrasze, Kotówek — stawiają przede wszystkim na hodowlę trzody chlewnej. Fot. R. Sienko

CZYTAJĄC WYTYCZNE

BRONISŁAW SADOWSKI

— spawacz z Wytwórni Podkładów Strunobetonowych „KOLBET” w Suwałkach

Praca ale i wypoczynek

Organizowaniem pracy, współzrządzaniem zakładem zajmuję się u nas cała załoga. Współuczestniczymy w procesie produkcyjnym, każdy na miarę swoich możliwości. Tak uważam, ale z drugiej strony mało kto rajmuje się organizacją wypoczynku. Bo przecież pracujemy wydajnie, mamy za to m. in. wolne soboty. I tu problem: co robić z tym wolnym czasem. Bo to zadna sztuka zmarnować go, natomiast sztuka jest wykorzystanie tego czasu w sposób najbardziej celowy. Czy tylko na pracę w domu? Ja i moi współpracownicy opodatkowaliśmy się po 2-3 proc. od pobrań przez kilka miesięcy. To miało być wykorzystanie na organizację wypoczynku. Ale co z tego, kiedy te pieniądze leżą — są nie wykorzystane?

— Dlaczego o tym mówię? Bo chyba najwyższy czas żeby po dobrze zorganizowanej i wykonanej robocie pomyśleć o godziwym wypoczynku. W „Kolbecie” pracuję tu od samego początku; zaczynałem kiedy ten zakład był budowany. W tym czasie zaszły nieodwracalne zmiany — nie tylko w bardzo uciążliwych warunkach pracy i wysokości zarobków. Odczuwam, że obecnie, jak nigdy przedtem, bardziej ceni się robotnika. Ot, choćby te mieszkania w bloku zakładowym. To poważnie wpłynęło na stabilizację ludzi. A przecież planuje się dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego. I to chyba dobrze, że rozwój zakładu powiązany został z budownictwem mieszkaniowym, to zachęta do lepszej, bardziej wydajnej pracy.

Powiedziałem, że zakładem kieruje cała załoga. To prawda, ale szczególnie miejsce, znaczącą rolę, ma do spełnienia podstawowa organizacja partyjna. I te jej działania widać w wielu istotnych dla zakładu momentach. Chcemy

aby w jej szeregach znaleźli się ludzie najbardziej wartościowi. Wielokrotnie problemy,

których pozytywnego załatwienia spodziewa się cała załoga zależą w poważnej mierze właśnie od nas, od członków partii, chociażby sprawy wypoczynku.

Zawarte w Wytycznych KC na VII Zjazd PZPR stwierdzenia o poprawie warunków pracy, o stworzeniu odpowiednich warunków do regeneracji sił, sprowadzają się w naszym przypadku do budowy nowego zakładu, z nowoczesną technologią produkcji i do budowy ośrodka wypoczynkowego. Bo jest sztuką dobrze pracować, ale równie ważny jest odpoczynek po pracy.

W toczącej się dyskusji przedzjazdowej, na zebraniach z załogą uwzględniamy wszystkie te sprawy. W tej wymianie poglądów nie może bowiem zabraknąć czegoś co wiąże się z pracą, jej organizacją i warunkami socjalno-bytowymi. Owszem, podkreślamy dokonania, ale jednocześnie zwracamy uwagę na czekające nas zadania po VII Zjeździe partii, a wiele jest jeszcze do zrobienia. Nasza ambicja jest, jak najwydajniejsza praca i to nie tylko zawodowa.



W Suwałkach „Strunobetonach”.

Fot. R. Sienko

MÓWIĄ DELEGACI



Zofia BAJKO

Jednolity system wychowawczy

— Młodzież nie jest z natury zła. To, że czasami taka bywa, jest winą nas, dorosłych. Na podstawie swojej ponad 10-letniej praktyki pedagogicznej mogę powiedzieć, że nie wychowamy młodzieży dobrze, jeśli nie postawimy przed nią konkretnego celu i nie będziemy go konsekwentnie egzekwować. Powinni to czynić wszyscy, którzy się z młodzieżą stykają: nauczyciele, rodzice i całe społeczeństwo. Proces ten odbywać się winien zarówno w szkole jak i w domu. Sama szkoła bez pomocy rodziców, organizacji młodzieżowych — nie potrafi nałożyć wychowania młodego pokolenia. Musi być wspólny, jednolity front wychowania.

Bardzo ważną rolę w tym froncie pełni harcerstwo. Między innymi o roli harcerstwa w kształtowaniu osobowości uczniów tow. ZOFIA BAJKO chciały mówić na Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Suwałkach. Problem ten tow. Bajko — nauczycielka i komendantka Hufca Gminnego ZHP w Lipsku, zna z własnych doświadczeń życiowych i zawodowych. Z harcerstwem związana była od swoich lat szkolnych. Co jej harcerstwo dało? Uważa, że bardzo dużo. Właśnie tam, w drużynie, poszerzyła swoje zainteresowania, poznawała nowe problemy, uczyła się racjonalnego spędzania wolnego czasu, wzajemnej pomocy i życia w kolektynie. Miała dobrych opiekunów, którzy pomogli znaleźć jej w życiu właściwą drogę.

Teraz to samo chciałaby przekazać swoim uczniom. Jest to nie tylko spłata długu wdzięczności, ale obowiązkiem każdego dorosłego człowieka. Do harcerstwa należy 60 proc. dzieci lipskiej zbiorczej szkoły gminnej. To sporo, zważywszy na trudne warunki lokalowe. Szkoła i jej większość filii nie mają ani świetlicy, ani harcówki. Działalność utrudniają także dojazdy uczniów do szkoły. Od września przyszłego roku już będzie łatwiej. Lipsk otrzyma nową szkołę zbiorczą.

Harcerska edukacja powinna mieć ciągłość. Tymczasem często bywa i tak, że członkowie organizacji po ukończeniu ósmiej klasy „gubią się”. Na początek nauki w szkole średniej pokonują bariery adaptacji, odsuwają organizację na dalszy plan. Jeśli organizacja nie wyjdzie do nich, nie poda ręki, może to trwać dłużej czas.

Kolejnym mankamentem w pracy harcerskiej — to plynność kadry instruktorskiej. Większość instruktorów ZHP — to kobiety, które w pewnym okresie ze względu na zwiększone obowiązki rodzinne, trzeba odciążyć od pracy społecznej. Wtedy pojawia się zastępstwo innym osobom, nie zawsze przeskolonym w pracy. Zadaniem Komendy Chorągwi ZHP powinno być zatem szkolenie jak najliczniejszej grupy instruktorów. (ib)

Fot. A. Sokółski



Stefan KARWOWSKI

Aby rolnik czuł się pewnie

Mandat delegata na Konferencję Wojewódzką, towarzysząc z gminy Wizna, powierzył m. in. STEFANOWI KARWOWSKIEMU ze wsi Mrówki. Delegat gospodaruje na 16 hektarach użytków. Hoduje 24 sztuki bydła. Osiągnięcia w produkcji postawił go wśród wpisanych do Złotej Księgi ludzi zasłużonych dla byłego powiatu łomżyńskiego.

— Nie będę wracał do tego co minęło. To ważne, prawda. Ale ważniejsza jest przyszłość. Dla rolnictwa nadchodzą lata zwiększonych zadań. Mówią o tym Wytyczne na VII Zjazd. Stabi nie wytrzymają tempa. Odpadną. Gospodarstwa rolnicze nadzieję wzmacniać się. Rzecz o tym, aby wszystkim na tym wzmacnieniu zależeło. Aby rolnik w zmaganiach z zadaniami czuł się pewnie. Żeby wiedział, że jego sprawą jest produkcja, a o resztę martwić się inni.

Wszystkie nowe, proponowane przez służbę rolną, formy gospodarowania i uprawy powinny mieć podobny techniczny. Ostatnio na przykład wiele miejsc w prasie fachowej poświęca się kukurydzy jako roślinie świetnie nadającej się na paszę, która ma małe wymagania.

W ósmym roku zasiałem pół hektara kukurydzy. Rosta w oczach. Cieszyłem się, bo gleba w moim gospodarstwie — IV-V klasa. Nie wystarczyło na nich urościć. Wyrosła kukurydza na dwa metry. Gdy przyszło do zbierania okazało się, że maszyna, która jest dobra do zbioru zielonek w tym wypadku nie zdaje egzaminu. Połowa kukurydzy została na polu.

Najpierw kółka rolnicze powinny otrzymać maszynę do upraw i zbioru, a dopiero potem należałoby propagować określone uprawy.

Jeżeli chodzi o maszyny, to należałoby również usprawnić gospodarke w tym zakresie. Umożliwiając rolnikowi zakup np. ciągnika musimy pomyśleć również o tym, by mógł on kupić do niego potrzebne części zamienne. Nie dalej jak przed tygodniem zmarnowałem dwa dni szukając pompy do mego „Urusa”.

Jeśli zdejmemy z dobrych rolników obowiązki myślenia o tych wszystkich sprawach, wtedy wieść nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Czy rolnicy muszą myśleć o częstych zamiennych, o mechanizacji nowych upraw?... Kto tego nie wie i nie czuje powinien pójść na rentę. Spójrzcie — tę oborę budowałem w roku 1973. Na wyrost budowałem. Upięknego dwa lata. I muszę myśleć o nowej. To jest już za mała. (zp)

GMINY GRA O JUTRO

ZYGMUNT FILIPOWICZ

— kierownik gminnej służby rolnej w Suwałkach

O właściwe zagospodarowanie ziemi

Wytyczne KC PZPR na VII Zjazd przewidują w przyszłym pięcioleciu wzrost dostaw artykułów żywnościowych na rynek o 35-37 proc. Realizacja tych zadań będzie trudna, ale jest realna.

W naszej gminie liczymy nie tylko na większe doświadczenia w własnej sile w zwiększaniu produkcji żywności. Musimy wykorzystać istniejące rezerwy, zwrócić uwagę na specjalizację gospodarstw, chłopskich i ich kooperację z sektorem państwowym.

W ciągu najbliższych trzech lat chcemy osiągnąć obrotów bydlę na poziomie przynajmniej średniej wojewódzkiej, w trzodzie chlewnej już w 1976 roku wyższą od średniej. Realność naszych zamierzeń potwierdza fakt,

ż w bieżącym roku nie zanotowaliśmy spadku pogłowia maci.

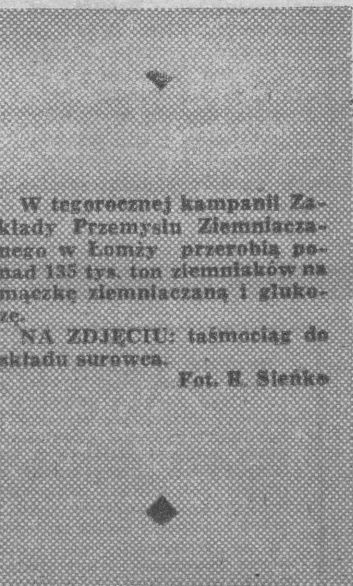
W opracowanym programie rozwoju produkcji zwierzęcej — uwzględniając warunki glebowe i konfigurację terenu — podzieliłmy gminę na trzy

rejonu. Zależnie od kierunku hodowli będzie organizowana odpowiednia produkcja roślinna w celu pozyskania pasz.

Jednym z głównych czynników, mających bezpośredni wpływ na poziom produkcji rolnej i dalszą jej intensyfikację, jest problem gospodarstw odcinających się w produkcji. Mamy 290 gospodarstw o łącznym obszarze 1872 ha, które podstawowe zadania w rolnictwie realizują zaledwie w 35 proc. w stosunku do średniej dla danej wsi. W większości brak jest następców, a właściciele są w starszym wieku.

Przewidujemy w ciągu najbliższych dwóch lat ziemie z tych gospodarstw przekazać tym, którzy ją właściwie zagospodarują i wykorzystają. Sprzyjała temu warunki stworzone przez państwo w zakresie świadczeń emerytalnych.

W ramach trwającej obecnie kampanii przedzjazdowej prowadzimy rozmowy ze wszystkimi producentami na temat dalszej intensyfikacji produkcji rolnej. Rolnicy wiedzą, że kontynuowana będzie i rozwijana polityka rolno-sprezycjonowa na VI Zjeździe partii. Ta polityka jest popierana przez wieś, co zapewnia stały wzrost produkcji rolnej i przeobrażenia społeczne wsi.



W tegorocznej kampanii Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Łomży przerobił ponad 135 tys. ton ziemniaków na mączkę ziemniaczaną i glukozę. NA ZDJĘCIU: tasowanie do składu surowca. Fot. R. Sienko

Miasta po reformie

Może najpierw kilka liczb. Województwo suwalskie zamieszkuje 412,7 tys. osób, w tym w miastach 165,8 tys., a więc 40,2 proc. ogółu ludności. Stosunek urbanizacji województwa suwalskiego jest stosunkowo niski. Średnia krajowa ludności miejskiej wynosi 54,6 proc.

Ale województwo suwalskie posiada 14 miast, a więc w porównaniu chociażby z sąsiednimi województwami dość dużo. Spośród 14 miast 9 do niedawna pełniło funkcję o znaczeniu powiatowym. Przypomnę, że są to: Elk, Giżycko, Augustów, Górowo, Olecko, Pisz, Węgorzewo, Sejny i siedziba województwa — Suwałki.

W dyskusjach często jeszcze powraca pytanie: czy b. miasta powiatowe — oczywiście poza Suwałkami, które awansowały w hierarchii administracyjnej — nie tracą na swym znaczeniu i rozwoju po reformie władz i administracji terenowej i w nowym układzie terytorialnym? Jest to problem bardzo delikatny, złożony, wywołujący niekiedy sprzeczne opinie i prognozy.

Dla mnie osobiście jedno jest pewne: b. miasta powiatowe na pewno nie tracą po reformie jeśli uda nam się zachować i utrwalic dotychczasową dynamikę w ich rozwoju społeczno-gospodarczym i kulturalnym. Nie ulega przecie wątpliwości, że zwłaszcza w ostatnich latach przeznaczono znaczne środki na aktywizację wielu miast, w tym także w województwie suwalskim. Chodzi więc o utrzymanie tempa, a nawet jego wzmocnienie.

Oczywiście, tracąc częściowo niektóre funkcje administracyjne b. miasta powiatowe muszą teraz w zamian coś otrzymać. Myślę o czynnikach, które nazywamy miastotwórczymi. I tu trudno o jakąś gotową receptę. Mamym bowiem w województwie suwalskim miastotwórcze — pod względem zaludnienia, uprzemysłowienia, zabudowy, warunków naturalnych itp.

Dlatego w nowej sytuacji, jaka dla b. miast powiatowych wynika po reformie i w nowym układzie terytorialnym, każde z nich winno mieć dla siebie własną, odrębną koncepcję dalszego rozwoju, ale jednocześnie ściśle zharmonizowaną z koncepcją dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego całego regionu i kraju.

Już teraz dostrzegamy dość wyraźnie pewne funkcje, które w przyszłości będą się wybić na pierwszy plan lub dominować w poszczególnych miastach, a także zespołach miast, miasteczek i osiedli gminnych — planowanych aglomeracji. I tu widzimy — jeśli można posłużyć się takim określeniem — pewną rekompensatę dla b. miast powiatowych po częściowej utracie przez nie funkcji typu administracyjnego.

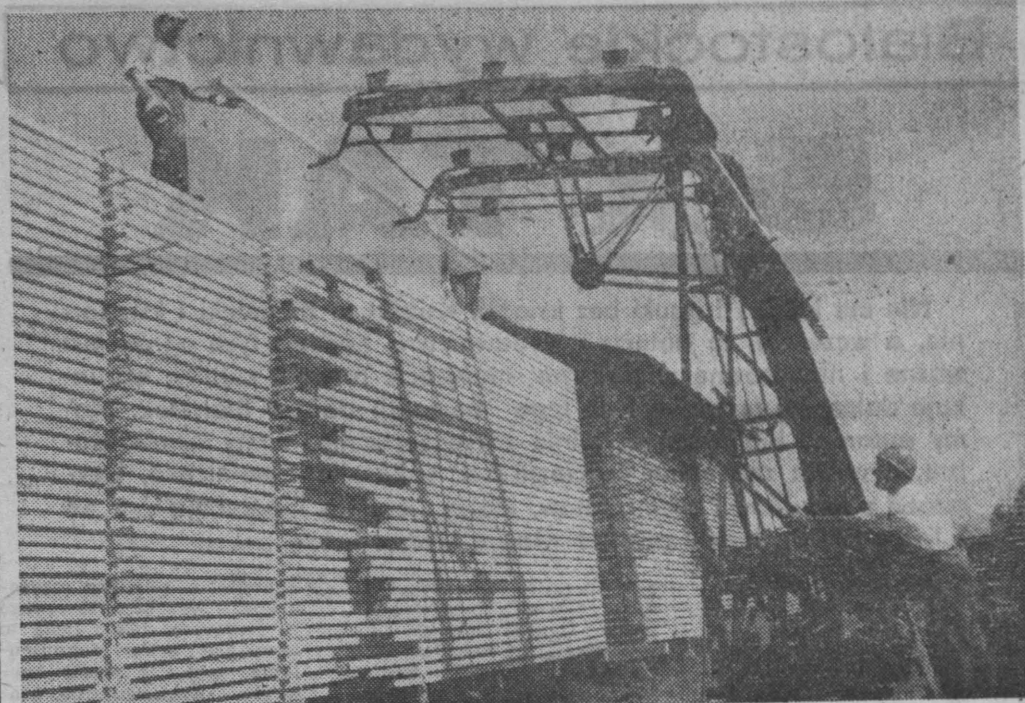
Może sięgnąć po konkretne przykłady. Giżycko pełnił będzie w województwie suwalskim funkcję centralnego ośrodka turystycznego. Przewidujemy, że powstanie tutaj wyspecjalizowane przedsiębiorstwo, zajmujące się m. in. świadczeniem usług turystycznych, projektowych i budowlanych. Znowu Augustów posiada realne szanse stać się ważnym ośrodkiem leśnictwa sanatoryjnego. Wiele na turystyce mogą zyskać Olecko, Górowo, Węgorzewo, Pisz. Oczywiście, musi to być turystyka przemysłowa, o wysokim standardzie i szerokim zakresie usług rekreacyjnych, gastronomicznych, noclegowych.

W moim jednak przekonaniu — nie nie odejmując na znaczenie turystyki — podstawowymi czynnikami miastotwórczymi w województwie suwalskim pozostaną: przemysł, handel i usługi. Na pewno Elk — obok Suwałk — może liczyć na dalsze uprzemysłowienie. Chodzi głównie o przemysł rolnospożywczy, budowlany, elektrotechniczny. Obecnie buduje się w Elku przetwórnictwo wędlin oraz chłodnię składową. Suwałki otrzymają w najbliższych latach fabrykę mebli i fabrykę domów. Trwają rozmowy ze Zjednoczeniem Przemysłu Motoryzacyjnego „Pommo” w sprawie przyłączenia do przemysłu terenowego i rozbudowy zakładu metalowego w Węgorzewie.

Oczywiście należy stosować bardzo rozsądną politykę lokalizacyjną. Chodzi o to, aby nie naruszyć naturalnego środowiska, jakże pięknego na Suwalszczyźnie, a zarazem unikalnego w kraju. Wiąże się z tym konieczność intensywnego inwestowania w tzw. infrastrukturę techniczną miast, a więc m. in. w gospodarkę komunalną, ciepłownictwo, komunikację. Podam konkretny przykład: jeśli w Węgorzewie nie wybudujemy kołowni, to zahamujemy w tym mieście rozwój budownictwa mieszkaniowego. Podobne problemy występują w niemal wszystkich miastach.

Następna sprawa: koordynacja poczyną inwestycyjnych w miastach. Zakłady powinny w większym stopniu uczestniczyć w ogólnomijskim budownictwie mieszkaniowym, komunalnym, socjalnym, kulturalnym. Na zakończenie chciałabym podkreślić, że o dalszym rozwoju b. miast powiatowych w dużej mierze zdecydować będą inicjatywność i zapobiegliwość władz oraz społeczeństwa.

WIESŁAWA SZTWEIERTNA
zastępcza przewodnicząca
Wojewódzkiej Komisji
Planowania w Suwałkach



Łomża: na budowie Wytwórni Papi.

Bogate tradycje tartaku w PŁOCICZNE (w. suwalskie) uzupełniane są nowymi tradycjami. Zakład jest stale modernizowany, przez co ciężka praca staje się lżejsza, powalnia wzrost jej wydajności. Za instalowanie suwnicy bramowej, urządzeń do mechanicznego składowania tarcicy to, wybrane z wielu, przykładów mechanizacji pracy.

Dwuosobowa załoga wykonuje rytmicznie swoje zadania planowe. Produkcja tarcicy w tym roku — 40 tys. metrów sześciennych została wdrożona ponadplanowo. Wskazywaniem produkcyjnym załogi, podjętym na czes VII Zjazdu partii, ludzie z tartaku przekroczyli dotychczasowe rekordy: 1,5 min. słoty.

Troska o załogę to nie tylko lepsza organizacja pracy, udogodnienia socjalne, to również wydawnictwa pomoc przy budowie domków i budynków gospodarskich.

Na ZDJĘCIU: pracownicy tartaku w Płocicznie przy składowaniu tarcicy. Pomocą w tej pracy służą mechaniczne urządzenia znacznie ułatwiające ci ciężką pracę.

Fot. R. Sienko

Pewność i zaufanie

POD RADZIŁOWEM koło Karwowa i Okrasina, na polach wokół Rydzewa i dalej... ziemia rodzi kamienie. Jednego roku ludzie zbiorą i wywożą. A następnego, z wiosną, rolnicy wychodzą orać i pierwszy dźwięk jaki słyszą, jeszcze przed skowronkiem, to grzązły lemiecha o granit. Jeśli spod pluga wyskakują drobne otczaki, albo gdy glazy są tej wielkości, że można je rozłupać, to jeszcze pół biedy. Ludzie spływają w garście, biorą młoty i wały, aż gruski na miedzach się trzęsą. Ale jeśli „wyróżnie” kamień-góra? Wtedy tylko kłac pozostaje. Jak dziadek i pradiadek. Kłac w żywe kamienie.

KAMIEŃ CZASEM „przeleknę się” i zamieszczę do góry, w następnym roku pójdzie tak głęboko w ziemię, że już go pod lemiechem „nie słychać”.

Ludzie z tym utraconiem próbowali już różne. Po złoci i po drobni. Brali przydługane tu przez lodowice i obtoczone na okrągło, złomy skały, budowali z nich stodół, obory, piwnice na kartofle, letnie kuchnie, drogi... Co chcieli wybudować to wybudowano. A kamienia na polach leży tyle samo, co rok, dwa, dziesięć lat temu. Jakby jeden był po drugim i tylko czekał kiedy zabiorą tego z wierzchu, żeby wyjść.

Rozsadzać — jedyny sposób na kamienie. Ale to robotę nie dla amatorów.

W gminie Radziłów około 2.100 hektarów wycięta praca minierska — mówi TERESA NOWAKOWSKA, pełniąca obowiązki sekretarza do spraw rolnych KG, kierownika banku spółdzielczego — JAN ZAMBROWSKI. Hodowla jest stymulatorem postępu w innych dziedzinach produkcji rolniej. Zmienia się struktura zasiedlenia. Technika pracy, i dlatego... musimy skończyć z kamieniami.

— Nie tylko dlatego — dodaje któryś z klientów banku. — A dlatego jeszcze — pytamy.

— A jeszcze dlatego, że dopiero myślimy, teraz uciegli się za to powozem. A przez sto lat, co ja mówię to...

Wydarzeniem epokowym dla polskiej wsi było wprowadzenie nowatorskich, potem pojawiające się traktorów, snopowiątełek, kombajnów... Wdarzeniem epokowym dla mieszkańców gminy Radziłów będzie również rok, gdy u pracujących na ich polach maszyn, nie będą się rwały łańcuchy, pękaly lemiechy, wyłamywały sięby. Na pewno tak będzie.

W chwili późniejszej i sekretarz KG — STANISŁAW SADOWSKI wyznaczył rok tego twierdzenia.

Ponad 30 proc. rolników z 1968 gospodarstw posiada telefon, 10 proc. prawnie, 10 proc. w drodze. Widać na migających ekranach ogromne budowlany, gigantyczne koparki. Słuchają i czytają o wynalazkach. Ta siła rośnie powoli.

PRZESZŁOŚĆ pozostawiała towarzyszącą z Radziłowa rynek w kształcie czworokąta, zabudowane domami, do których prowadziły schody wysokie jak piramidy. Domy wzniesione na ulicy. Kiedyś w czasie wojen miało to spore znaczenie. Teraz to przeszłość.

— Ale nie tylko utraconie pozostało nam w spódce — sekretarz Zambrowski, wyjął z szuflady biurka plik dokumentów. — Tak, 240 tysięcy zarobiliśmy w Okrasinie, nie, 330 — poprawił się. Rów od opłaty na 8 kilometrów długi 1,5 metra szeroki.

— Chyba wykopaliska... — Nie, odkopaliska, to jest właściwe określenie.

Sprawa powstała na bardzo poważnym podłożu. Chodziło o zmielenienie polonów — nad Biebrą łąk. Zabierali na ten temat głos delegaci podstawowych organizacji partyjnych na konferencję gminną, na której GRN i WRN, w końcu poruszone ją... w Sejmie. Okazało się, że niepotrzebnie. Bowiem nad wykorzystaniem tych bagien dla hodowli specjalistów z tytułami profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych głosił się od lat. Jedni mówili żeby meliorować. Drudzy są przeciwni.

— Dolina Biebrzy — argumentują — jest rezerwuarem czystej wody dla połowy Polski. Zmielenimy, woda spłynie. I powstanie step.

Ponieważ głosów przeciw melioracji było tyle co za melioracją, sprawę inwestycji odłożono na dziesięć lat, zlecając jednocześnie przeprowadzenie dokładnych badań.

Przyjęto do tłumaczenia, ale sprawa i tak nie dawała ludziom spokoju. Na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej w Okrasinie ktoś, kiedyś podsunął nieśmiały propozycję:

— Może by tak carski rów wykorzystali?

— Jaki carski rów? — spytał sekretarz POP, WOJCIECH ORNOWSKI.

— Mój dziadek mówił, że za cara tam gdzie jest teraz taki naby okop, był rów, którym woda z łąk do Biebrzy spływała. Siano rosło, że hej. A i zwoziło było latwo. Może by tak w czynię...

Przeprowadzono zbiorcze przesłuchania potwierdziła to. Cała wieś, na czele z członkami partii stawiała się do pracy. I wtedy okazało się, że bez koparki nie poradzimy. Zwrócono się do Komitetu Gminnego. Minął tydzień, dwa. W tym czasie towarzysze z KG zwracali się do przedsiębiorstw w Grajewie o wypożyczenie potrzebnej maszyny.

— Niestety, takiej koparki nie mamy — mówili budowlancy. — My też nie — wtórowali drogowcy.

— My mamy — odpowiedzieli melioranci — ale... — Ale co? Jeśli macie to wypożyczyć.

— Chętnie, ale... nie wiemy gdzie jest.

— Ja? To?

— No wiecie, w związku z reorganizacją...

— Poszukamy...

Ludzie w Okrasinie już nie czekali. Machnęli ręką. Aż któregoś dnia, tak gdzieś w połowie czerwca w pierwszych chałupach usłyszano jęzgot żelazta, ktoś wyrwał oknem.

— Ludzie, koparka jedzie!

Pomalowany na żółto hełmiku, potraśnięte stalowym czerpakiem na łańcuchach wtoczył się między zabudowania.

— Odkopaliśmy więc rów — powtórzył sekretarz.

— Efekty będą w przyszłym roku? — mówi.

— W przyszłym? Już są efekty! Ludzie się cieszą!

ZENON PIECHOCIŃSKI

Położenie geograficzne: wschodnia część województwa suwalskiego, na prawo od Sejnu po granicę z Litewską SRR. Obszar: 30.833 ha, w tym 20.588 ha lasów (Puszcza Augustowska) i jezior (14, największe — Pomorz, Geret i Białogóra). Użytki rolne: 4.309 ha, w tym 3.200 ha gruntów ornych oraz 1.109 ha łąk i pastwisk. Ludność: 3.100 osób zamieszkujących w 24 sołectwach.

Tyle wizytówka gminy GIBY, po przejrzeniu której można domyślać się wielkiej piękności krajobrazów. Bo skoro obfitość lasów i jezior... I krajobrazy rzeczywiście są piękne. Masowy puszczy, szachownicę pól, srebrną lustrą wody, łąki — wszystko to, tworzy mozaikę wspaniałych widoków. I jeszcze malowniczo meandrująca rzeka Czarna Hańcza, tocząca swe źródłane wody, w których liczne ryby oddychają pełnymi skrzelami, bo obce im truteczny ściekółki cywilizacji. Natura hojnie obdarzyła gminę.

Puszcza zagarnęła w swe władanie część południowo-wschodnią. To ona daje pracę mieszkańcom 11 wsi, skrytych wśród wiekowych sosn. Zatrudniają się w dwóch nadleśnictwach — mających siedziby w Głębokim Brodzie i Pomorzu — jako robotnicy. Ich dochody uzupełnia uprawa małych, między innymi działek ziemniaków, na których sadzą głównie tytoń i ziemniaki.

Rolnictwo opanowało mniejszą, północno-zachodnią część terenów gminy, które przed wiekami ludzie wydarli puszczy. Gospodarkę chłopską. W sumie 522, lecz połowa z nich to drobniacy — od 2 do 4 hektarów. Średnia wielkość gospodarstwa w gminie prawie 8 hektarów, bo druga połowa rolników dysponuje działkami od 10 do 23 ha. Ci nie muszą dorabiać w lasach, są gospodarzami całą sobą. Nie z hektarów, lecz z produkcji towarowej. To oni decydują, że gmina ma dobre wyniki w rolnictwie.

Kierownik gminnej służby rolnej — STANISŁAW BEDNARSKI operuje liczbami: Średnie plony czterech zbóż kształtowały się w ostatnich latach na poziomie około 25 q z hektara. Ziemniaki, jak na nasze ziemie piątej i szóstej klasy, planowały również nieźle.

Na 100 hektarów przypada w naszej gminie średnio 118,1 sztuki trzody i 57 sztuk bydła. Ale mamy kilka wsi, w których te przeciętne są znacznie wyższe. W Posejnelach na przykład na 100 ha przypada 170 sztuk trzody, w Białogórze — 103 sztuki bydła.

Naczelnik gminy — STANISŁAW JURKIEWICZ dodaje: — Gdyby nie to rozdrobienie gruntów, wyniki byłyby lepsze. Ale nie chwaląc się, mamy u nas i gospodarstwa na poziomie poznańskim.

Faktycznie, są takie. Eugeniusz Miskiel z Posejnel, gospodarujący na 23 ha, podjął specjalizację w hodowli trzody. Wszystkie macior, od których odchowuje i tuczy prosięta. Sprzedaje loszki hodowlane i tuczożyki. W ubiegłym roku dostarczył do skupu 9.544 kg żywca mięsnego. Postawił nowoczesną chlewnię. A jakże, z mechanizacją. Będzie zwiększał ilość zwierząt. Zboża też mu się udają. Zbiera średnio z hektara po 30 q. To i zakontraktował plony z 5 ha. 30 q. To i zakontraktował plony z 350—380 ziemniaków kopie także dużo — 350—380 q z ha. Nic dziwnego, stosuje najwyższe dawki nawożenia w całej gminie: ponad 300 kg NPK na 1 hektar.

Są i inni specjaliści od hodowli trzody. Romuald Miskiel z Posejnel trzyma 7 macior i dostarcza warchlaki Spółdzielni Kó-

ANDRZEJ BAŁKOWIEC

Gdzie pola, lasy, jeziora

lek Rolniczych w ramach umowy kooperacyjnej. Albo Bolesław Karawicki z Gib, który, gdyby nie chore serce, zaraz stawiałby nową chlewnię i zamieszkał 100 tuczników rocznie sprzedawałby 300.

Czesław Gawinowicz oraz Bronisław Puchowski z synem Leszkiem z Białogóry rozwijają w swych gospodarstwach hodowlę krów. Pierwszy trzyma 7, Puchowski — 10 sztuk. Nastawili się na produkcję mleka. Pierwsze gospodarstwo sprzedaje już 15,5 tys. litrów rocznie, drugie około 18 tys. Ale to dopiero początki specjalizacji. Jak powiększą stada i „podregulują” wydajność krów, będą sprzedawać więcej mleka.

Witold Burneiko z Pomorza skalkulował sobie, że najlepiej opłaca mu się specjalizacja w hodowli bydła mięsnego. Pierwszy w gminie zaczął sprzedawać opasy w wadze ciężkiej — po 500 kg. Teraz trzyma ich 18. Z kolei Stanisław Burneiko z tej samej wsi zaczął w tym roku specjalizować się w owczarstwie. Właśnie kompletuje stado podstawowe.

Coraz więcej rolników w gminie zaczyna doceniać specjalizację produkcyjną i plynące z niej korzyści. Naczelnik Jurkiewicz z kierownikiem Bednarskim zacierają z tego powodu ręce. Teraz popierają w rolnictwie pójdzie w górę. Wzrosną obroda, inwentarza. Gmina da więcej strukturę wołową i mleka. No i jeszcze strukturę zasiewów trzeba będzie trochę unowocześnić. Tytoń warto zostawić, bo daje dochód mniejszym gospodarstwom — i to całkiem nieźle — no i rolnicy zdążyli opanować jego uprawę niemal do perfekcji. Powstało

nawet 5 zespołów produkcji tytoniu. Ale żyto trzeba by ograniczyć na rzecz zwiększenia arealu jęczmienia, który planuje w warunkach gminy najlepiej i najwierniej. No i jeszcze by tak rozkręcić produkcję drobiu i warzyw dla wczasowiczów i turystów.

Właśnie, wczasowicze i turyści. Sporo ich do gminy przyjeżdża latem. Zwiększa ich, którzy uwielbiają przyrodę, ciszę, a nie cierpią zatłoczonych modnych kurortów. W okolicach Gib oraz wsi Pomorz, Posejnel, Frącki, Głęboki Bród, Wysoki Most, Pogorzecze można co roku spotkać wielu znanych w kraju dziennikarzy, którzy mają nad jeziorem Pomorz swój ośrodek wypoczynkowy. Przyjeżdżają też aktorzy. Często ich gośćmi bywają Gustaw Holoubek i Magdalena Zawadzka. Bo Zygmunt Kestowicz, ulubieniec dzieci z racji swoich cotygodniowych przekomatań z Telesefem, w szkółce oienku, to już nie gość, a raczej turyści, od kiedy postawił sobie w Gibach dach. Podrzucają go tu wszyscy, od najmłodszych po brodatych dziadków.

Latem ludność gminy raptem podwaja się. Gdy tylko zapełnia się ośrodek wczasowy: Związek Zawodowy Pracowników Książki Prasy i Radia, Walcowi Metali w Warszawie, Centrali ZURIT, białostockiego Teatru im. A. Węgierki i campingi GS Sejny. W sumie dysponują one 380 miejscami. Do tego dochodzi 90 miejsc w stanicach wodnych we Frąckach i Wysokim Moście. I jeszcze 250 miejsc w kwaterach prywatnych, których z każdym rokiem przybywa, bo stali mieszkańcy gminy zaczęli budować domy, ba, wille, z myślą o turystach. Każdego lata

zjawia się też ok. 1,5 tys. młodzieży z Warszawy i Łodzi, która biwakuje pod namiotami. No i trzeba jeszcze dodać setki turystów indywidualnych, przyjeżdżających na tydzień, kilka dni z własnym sprzętem turystycznym.

Gmina jest gościnna. Dbą o swoich gości jak może i potrafi. Staraniem jej władz i obu nadleśnictw do wszystkich jezior wybudowano dojazdowe żwirówki, po których przejeździe z powodzeniem każdy samochód osobowy. GS z Sejnu zadbała o gastronomię. Do restauracji „Marycha” w Gibach dobowo sałkę, dzięki czemu przybyło 100 dodatkowych miejsc konsumpcyjnych. Tuż obok postawiono jeszcze stylową kawiarenkę z drewna. Co najważniejsze, u „Marychy” można tanio i dobrze zjeść. Święta kuchnia, w której nigdy nie brakuje dan mięsnych. Po restauracji ma własną... tarcznię. W odpowiedzi zaopatrowanym starym punkcie skupu trzody w Gibach porządkuje ponad 40 świńek, tuczonych restauracyjnymi odpadkami. We Frąckach GS uruchomiła przy stacji wodnej stylowy bar samoobsługowy, niewielki wprawdzie, ale jak na potrzeby żeglarzy i zmotoryzowanych wycieczkowiczów wystarczający. Co zapobiegłoby większe gospodnie serwują turystom obiady domowe. Np. w Gibach dwie z nich sprzedają dziennie w sezonie po 40 i więcej posiłków. Na takie poczynania Urząd Gminny chętnie daje zezwolenia.

Głównie się naczelnik Jurkiewicz, jakby tu położyć lokalne rolnictwo z wczasowiczem i turystyką. No bo ośrodki wypoczynkowe sprowadzają artykuły spożywcze z Sejnu albo Augustowa, a niektóre wiktualy są przecież na miejscu, u rolników. Wystarczyło zawrzeć z nimi umowy, a ci dostarczyliby warzywa, owoce, drobi, jaksa, ba — nawet mięso z uboju gospodarczego, prosto do kuchni. Tylko jak do tego doprowadzić? Kierownictwa ośrodków wołać nie chcą państwową, z pieczęcią. Ale dla obywatela biera, gdy gospodynie z Danilowicz, które zaczęły uprawiać nowalijki wiozą swój towar na punkt skupu Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarzkiej w Sejnach, a potem te same ogórki, sałaty, szczyptki itd. wracają z powrotem do domów wczasowych w gminie.

Wpadł więc naczelnik na pomysł, by za rozwijanie hodowli drobiu i produkcji warzyw zabrano się w ramach kół gospodyń wiejskich. Będzie wtedy pieczęć! Wprawdzie nie państwowa — społeczna, ale to już coś. Może wreszcie posypią się umowy z domami wypoczynkowymi. Bo indywidualni wczasowicze, którzy upodobili sobie okolice gminy i przyjeżdżają od lat, z góry zamawiają sobie wiktualy u miejscowych gospodyń. Ot, tak, po prostu „na gębę” i zawsze dostają, co im trzeba.

Myśla władze gminne jakby tu jeszcze dogodzić swoim gościom. Buduje się więc nowy przystanek PKS w Gibach. Także piękny stadion sportowy, bo sporo młodzieży przyjeżdża, a własnie też nie od macochy (w gminnej szkole zbiorczej uczy się 400 dzieci). No i inwestycja największa: jesienią ruszyła w Gibach budowa wodociągu za 5 mln zł. W maju przyszłego roku, akurat u progu sezonu, będzie gotowy. No pewnie, nie tylko dla wycieczek turystów. Przede wszystkim skorzysta hodowla. Skofczy się to ciągnięcie wiader ze studni, ot co!

Już też coraz więcej chętnych do wypożyczania w gminie. Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku z Sejnu zakupił działkę nad jeziorem Geret z zamiarem zbudowania ośrodka na 200 miejsc ze stółkami. W podobnej sprawie byli już przedstawiciele fabryki „Ursus”, zakładów włókienniczych w Łodzi, Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Katowicach. Podobno im się. Decyzje jeszcze nie zapadły. Władze gminne w pewnym sensie gotowe są powiedzieć: „Zgoda, o ile pomożecie nam w niektórych inwestycjach komunalnych, zwłaszcza w budowie dróg”. A w pewnym sensie dlatego, by nie dopuścić do nadmiernego tłoku.

Fot. J. Podlecki

Zakup odzieży, obuwia i niezbędnych dodatków galanterijnych

NA SEZON

JESIENNO-ZIMOWY

dokonasz w sklepach

ZAPRASZAMY.



K 4087-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Białymstoku ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg na sprzedaż niżej wymienionych samochodów na warunkach przewidzianych dla przetargu drugiego:

- samochód sanitarny „Warszawa 223 A” nr rej. AH-3057,
- „Warszawa 223 A” nr rej. 0002-AS,
- „Warszawa 223 A” nr rej. AT-3079,
- „Warszawa 223 A” nr rej. AH-5107,
- „Warszawa 223 A” nr rej. AP-7565,
- samochód towos „Nysa 501 T” nr rej. AG-5642
- sanit. „Nysa 501 T” nr rej. AW-6002
- „dost. „Zuk AO5”, nr rej. AB-9669
- „dost. „Zuk AO3”, nr rej. AH-1660

Cena wywoławcza na w/w samochody — 20.000 zł.
Cena wywoławcza na w/w samochody — 26.000 zł.
Ponadto ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż używanego nadwozia samochodu osobowego „Fiat 125 p” bez osprzętu.

Cena wywoławcza — 10.000 zł.
Wymienione pojazdy oraz nadwozie można oglądać w poniedziałki, środy i piątki w garażach WKTS przy ul. Sienkiewicza 53 w godzinach od 10 do 12. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na nasze konto 150-98-1273 w NBP II O/M w Białymstoku najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się dnia 2 grudnia 1975 r. o godz. 10 w garażach WKTS przy ul. Sienkiewicza 53. Zastrzegamy się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4156-1

Rejon Energetyczny Łomża przeprasza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

- Mały Płock, GS i budynki na krańcu linii koło GS i Leżnicy Zwiernik w dniach od 18.11.75 r. godz. 7.00 do dnia 20.11.75 r. godz. 16.00,
- Jedwabne, ul. Mickiewicza, Konopnickiej, Nowa, ul. Kościuszki, Os. Domków Jednorodzinnych w dniu 17.11.75 r. w godz. 7-15,
- Jedwabne, ul. Piękna, Wojska Polskiego, Ogrodowa i Sadowa, Piekarnia i Tartak w dniu 18.11.75 r. w godz. 7-15,
- Jedwabne, ul. Prutyska w dniu 19.11.75 r. w godz. 7-15,
- Jedwabne, ul. Łomżyńska, Wesoła, Spółdzielcza, ul. Zwirki i Wigury, Prutyska, Świerczewskiego, Bank, Restauracja w dniu 20.11.75 r. w godz. 7-15,
- Jedwabne, ul. Cmentarna, Prutyska, Nowa i 1 Maja w dniach 21-22.11.75 r. w godz. 7-15,
- Taraszkowo kol., Zabawka, Wytyczyn w dniach 17-22.11.75 r. w godz. 7-15,
- Srebrzowa, Włzma kol., Janczewo Korytki, Drozdowo wieś, Bożejowo Stare, Niewkowo, Pniewo w dniach 24-29.11.75 r. w godz. 7-15,
- Tyszków, Gromadzińskie Wykno, Czernie, Pachuczyń, Świętka Rydzowa, Obiedziń, Kossaki, Wiszowate, Koziki kol., Skroda Wielka i Mała, Zaskrozie, Dzierżbica, Poręty Włoszczańskie, Budziski, Chmielewo w dniu 18.11.75 r. w godz. 7-15.

Wyłączenia powyższe są niezbędne z uwagi na remonty urządzeń energetycznych.
Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łomża, tel. 34-61.

K 4096-1

Kolejne Dyrektorowi RPM w Głównym
mgr inż. JANOWI
KULESZY

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU ogłasza postępowanie ofertowe w formie PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO na opróżnienie osadników lokalnego szamba, odtuszczeniaka oraz na opróżnienie nieczystości stałych pochodzenia poprodukcyjnego.

Słaby kosztorys jest do wglądu w biurze Oddziału WSS w/m, ul. Sienkiewicza 4, pokój nr 14. Przetarg odbędzie się w dniu 25. XI. 1975 roku o godz. 12 w lokalu Dyrekcji Oddziału WSS ul. Sienkiewicza 4. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarcze i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia rozpoczęcia przetargu w sekretariacie Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza nr 4.

Szczegółowe informacje można zasięgnąć w biurze Oddziału WSS w/m, ul. Sienkiewicza 4, pokój 14. Zastrzegamy się prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania przyczyn.

K 4130-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią:

- w dniach 17, 18.11.75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Bacielewicz, Zwiastowa od ul. Bacielewicz w kier. Warszawy, stacja benzynowa przy ul. Zwiastowa, fermi liśwów oraz Hotel „Leśny” przy Zwiastowa,
- w dniach 19-20.11.75 r. w Supraślu Szosa do Krynek od stacji transformatorowej w kier. Krynek,
- w dniach 21-22.11.75 r. w Supraślu Szosa do Krynek od stacji transformatorowej w kier. Supraśla,
- w dniach 24-26.11.75 r. w godz. 7-15 w Supraślu Szosa do Krynek — Nadleśnictwo Podsupraśla,
- w dniach 24-25.11.75 r. w godz. 7-15 w Białymstoku przy ul. Skrajnej, Śnieżnej, Łodowej, Stronnej, Lnianej.

Przerwy spowodowane będą remontem urządzeń energetycznych.

K 4100-0

Rejon Energetyczny Białystok podziękuję za zawiadanie odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią dnia 16.XI.1975 r. od godz. 8.00 do 14.00 w Hajnowce przy ul. Kłopotowskiego, Elektryczna, Miłkowskiego, Dzierżyńskiego, Sportowa i przyległe do tych ulic, dzielnicie Podlasie i Lipowa, osiedla ZOR (Lenina), Spółdzielni Mieszkaniowej, Żeromskiego (czworaki), Konopnickiej, Międzyzory oraz Judzianka. W/w przerwa spowodowana będzie przeglądem urządzeń energetycznych.

K 4098-1

Rejon Energetyczny Łapy przeprasza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią w miejscowościach:

- Piekuty Nowe, Krasowo Siódmałki od dn. 17.11.75 r. od godz. 7.00 do dn. 20.11.75 r. do godz. 15.00, Baranki od dn. 17.11.75 r. od godz. 7.00 do dn. 20.11.75 r. do godz. 15.00.

Powyższe przerwy spowodowane są przebudową urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy tel. 201.

K 4172-1

„STARA 25” z glinkiem wysoko-

— sprzedam. Białystok — Kłobucki, Zambrowska 32. g 5099-1

DOM w Białymstoku — kupię pilnie, Władysław, Bazyli Kłusiewicz, Białystok, ul. Kochanowskiego 3 m. 1.

DO małżeństwa lekarzy (1 dziecko) potrzebna pomoc domowa znająca podstawy gotowania. Warunki dobre. Motylowa, ul. Wesoła. Oferty listownie E. Sobkowiak 01-71 Warszawa, ul. Broniewskiego 20 m. 147.

POTRZEBNA pomoc domowa dla młodej rodziny, Anna Wasiek, 01-707 Warszawa, ul. Kiepska 3 m. 45.

POTRZEBNA narymniast pomoc do prowadzenia domu (dwóch chłopców w wieku szkolnym). Warunki dobre. Kierownik Ośrodka Wczasowego „Almatu”, 76-032 Włoszczańskie, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 310.

AKTOR i lektorka poszukują lubięcej w wieku szkolnym. Wzrost 160 cm. Irene Pietruszewska, Włoszczańskie 16-39, 01-710 Warszawa.

FOTOGRAF(KA) potrzebny. Foto, Ostrołęka, Główna 3, tel. 4137-1.

SAMOCHOŁ elektryczny „Lublin” — sprzedam. Białystok, ul. Wesoła 15/2. Józef Sobolewski, g 5093-1

KUPIE „Fiat 125 p 1500” (rok 1968-70) na chodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 5073.

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

Wyraży głębokiego współzucia i głębokiego współzucia z powodu śmierci

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Głównym

radio i tv

SOBOTA
PROGRAM I
1322 m, 12.24 MHz

Wiadomości: 9.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Poranne rozmowy: 9.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Takty 1 minutę; 7.05 Dzień dobry; 7.10 Programy: 7.10 Propozycje do listy przebojów; 7.15 Melodie naszych przyjaciół; 7.20 Kłuski koncert; 7.25 W rytmie charlestona; 7.30 „Konec akcji Arka” — fragment pow.; 7.35 Retro w piosence; 7.40 Złoty skrzypce; 7.45 Koncert chopinowski; 7.50 Jazzy z Holandii; 7.55 Różnicy kwadrans; 8.00 Tęcza muzyki; 8.05 13.30 Koncert muzyki operowej; 8.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 8.15 Studio muzyki instrumentalnej; 8.20 Muzyka i poezja; 8.25 Kłuski koncert; 8.30 Polska kapela regionalna; 8.35 Studio muzyki; 8.40 Radość; 8.45 Przejście non-stop; 8.50 Parada polskiej piosenki; 8.55 Muzyka i poezja; 9.00 21.30 Kronika sportowa; 9.05 Przypomnienia „Formacje Muzyki Współczesnej”; 9.10 Hala Berlin — Hala Warszawa.

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

12.00 Bank Młost (II) — (kolor).
12.10 Tele-Echo (kolor).
12.15 Dziennik TV (kolor).
12.20 Bank Młost (III) — (kolor).
12.25 Bajka dla dorosłych „Sierżant dół”.
12.30 „Rodzina Whiteheadów” — odc. 5 filmu ser. produkcji kanadyjskiej (kolor).
12.35 Bank Młost (IV) — (kolor).
12.40 Wieczorny gość — Międzyzory Czarnocin.
12.45 Informacyjny mag. sportowy.
12.50 Zakończenie programu.

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

K 4087-1

